

Zbiórka na studnię w Somalii zamiast kwiatka na Dzień Nauczyciela

Uczniowie Zespołu Szkół Społecznych Fundacji Edukacji „Fabryczna 10” włączyli się w akcję niesienia pomocy potrzebującym w Somalii, zorganizowanej przez Polską Akcję Humanitarną.

„ZAMIAST KWIATKA NIOSEĆ POMOC – to trzecia już inicjatywa PAH w ramach Kampanii Niosę Pomoc. Okazuje się, że taką okazją do realnej pomocy potrzebującym może być Dzień Nauczyciela. W ramach akcji wolontariusze z ZSS przy Fabrycznej przekonują swoje koleżanki i kolegów z podstawówki, gimnazjum i liceum, by zamiast kupować kwiaty nauczycielom z okazji ich święta, wspomóc potrzebujących w Somalii. **To tam** ponad 6 milionów mieszkańców i mieszkank zagrożonych jest głodem w związku z utrzymującą się suszą i brakiem żywności. Ponad ćwierć miliona z nich opuściło swoje domy w poszukiwaniu żywności w innych regionach kraju, trafiając często do obozów dla osób wewnętrznie przemieszczonych. Wspólne działanie może im pomóc.

- Jestem przekonana, że uczniowie i uczennice przyłączając się do akcji będą mieli okazję zrobić i okazać więcej niż wręczanie kwiatów kadrze pedagogicznej – mówi Ewa Tyburczy, opiekunka szkolnego koła wolontariatu. - Dla nas nauczycieli to okazja do edukacji, czym jest i jak udzielana jest pomoc humanitarna i wspieranie działań Polskiej Akcji Humanitarnej w Somalii, dzięki którym dorośli i dzieci w tym kraju mogą odzyskać godne warunki życia.

Ideą akcji jest, by symboliczne 10 zł, przeznaczone na zakup kwiatka, wrzucić do puszek, a zebraną kwotę przekazać na konto PAH.

- W ten sposób zbieramy pieniądze na budowę studni w Somalii – mówi Aleksandra Gąsior, wolontariuszka ZSS przy Fabrycznej. - Kwiatki wręczone nauczycielom szybko zwiędną, a studnia to inwestycja trwała, która zapewni tysiącom ludzi dostęp do bezpiecznej wody.

Na szkolnych korytarzach ZSS pojawiły się puszki z logo akcji, do których do 14 października będą zbierane pieniądze. Na ścianach zawisły plakaty promujące akcję i ideę pomagania, ten temat poruszany jest też podczas godzin wychowawczych.

- Taka akcja – oprócz wymiernej pomocy – jest bardzo pouczająca także dla nas uczniów – mówi Aleksandra Chomczyk, wolontariuszka. – Uczymy się empatii, bo dzięki tej akcji poznajemy dramatyczną sytuację ludzi, dotkniętych suszą i uświadamiamy sobie, że wspólnie działając jesteśmy w stanie realnie im pomóc. Akcja integruje wszystkie klasy i uczniów, biorących w niej udział.

Inicjatywę wolontariuszy popierają nauczyciele i dyrekcja szkoły:

- W tym dniu nauczyciele bardzo cieszą się z miłego słowa skierowanego do nich oraz dodatkowego uśmiechu poza tymi, które otrzymują codziennie - mówi Ewa Drozdowska, dyrektorka ZSS przy Fabrycznej. - Takie dni nie muszą być celebrowane z

wielką oprawą, ale są miłe, bo można usłyszeć od ucznia, że jesteśmy po prostu ważni. O czym oczywiście wszyscy wiedzą, w końcu bez nauczycieli od przedszkola do... nie byłoby lekarzy, inżynierów, prawników, architektów. Jednak myśl zamieniona się w wypowiedziane słowa ładuje nasze tajne, nauczycielskie baterie energetyczne.

Wolontariusze ZSS przy Fabrycznej uczestniczą w akcji „Zamiast kwiatka niosę pomoc” już po raz drugi. Dwa lata temu zbierali pieniądze na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Nepalu. W skali kraju PAH zebrała wtedy ponad 200 tys. zł. Za te pieniądze udało się odbudować szkołę w małej nepalskiej wiosce.

